

LEON JAN ŁUKA

STAN I POTRZEBY BADAŃ NAD KULTURĄ WSCHODNIOPOMORSKĄ NA POMORZU GDAŃSKIM

Pomimo że badania nad kulturą wschodniopomorską zostały zapoczątkowane już przed ponad stu laty, w dokładnym poznaniu rozwoju tej kultury istnieje jeszcze szereg luk, na które chcielibyśmy zwrócić uwagę w niniejszej pracy.

Do pierwszej wojny światowej ukazywały się tylko krótkie sprawozdania z przypadkowych odkryć pojedynczych grobów, przeważnie typu skrzynkowego, skarbów oraz luźnych znalezisk, przy czym uderzającą rzeczą w nich jest to, że ówczesnych badaczy zajmowały przede wszystkim charakterystyczne dla tej kultury popielnice twarzowe oraz popielnice domkowe, rzadziej zaś inne kategorie znalezisk, wyrwane z zespołów grobowych. Publikacje te miały jednak tę dobrą stronę, że uratowały od zapomnienia wiele okazów ceramiki i pojedyncze groby odkrywane w drugiej połowie XIX i na początku XX w., które niemal w całości zaginęły w czasie ostatniej wojny światowej. Mamy tu na myśli prace G. Berendta o popielnicach twarzowych¹, R. Dorra o grobach skrzynkowych odkrywanych w okolicach Elbląga², G. Jacobsona, który opublikował grób skrzynkowy z Grabowa Bobowskiego, w pow. starogardzkim, zawierający słynną popielnicę twarzową ze sceną określaną przez długie dziesiątki lat jako „jazda zmarłego w zaświaty”³, W. Kauffmanna⁴, H. Lemckiego, który opublikował popielnicę domko-

¹ G. Berendt, *Die pommerellischen Gesichtsurnen*, „Schriften der Physikal Ökonomischen Gesellschaft”, Bd. 13, 1872, s. 89—125, tabl. I—IV; tenże, *Nachtrag zu den Pommerellischen Gesichtsurnen*, tamże, Bd. 18, 1877, s. 113—160, tabl. VII—XI.

² R. Dorr, *Steinkistengräber bei Elbing*, „Correspondenzblatt f.d. Anthropologie”, 1891, s. 136—138.

³ G. Jacobson, *Popielnica twarzowa zdobiona z Grabowa*, „Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu”, t. 1, s. 206—212.

⁴ Notatki W. Kauffmanna ukazały się na łamach „Correspondenzblatt f.d.”,

wą z Wódki⁵, Manhardta⁶, Marschalla⁷, kilka notatek Schmidta o nowych odkryciach w powiecie chojnickim i łębskim⁸, A. Stubenrauch o grobach skrzynkowych i popielnicach domkowych na terenie powiatu łębskiego⁹, liczne notatki A. Treichela o odkryciach grobów skrzynkowych¹⁰ i prace R. Virchowa¹¹.

Na ich tle niezmiernie korzystnie wypada pomnikowe dzieło G. Ossowskiego pt. *Prusy Królewskie*, które zawiera plon prowadzonych przez autora badań na terenie Pomorza i nawet w porównaniu z dzisiejszymi odkryciami jest prawdziwą kopalnią materiałów i zbiorem przeważnie trafnych spostrzeżeń nad omawianą kulturą¹². Wartościowa też jest *Mapa archeologiczna Prus Zachodnich* tegoż autora¹³. G. Ossowski ponadto w innych publikacjach zwrócił jeszcze uwagę na naczynia inkrustowane¹⁴.

1872, s. 26; 1873, s. 85—86; 1874, s. 45—46, w „Altpreussische Monatsschrift”, Bd. 10, 1873, s. 88—89, i w „Zeitschrift f. Ethnologie”, Verhandlungen, 1872, s. 68—69.

⁵ H. Lemcke, *Hausurnenfund in Woodke, Kr. Lauenburg*, „Baltische Studien”, Bd. 15, 1911, s. XII—XIV, ryc. 6—7.

⁶ Mannhardt, „Correspondenzblatt d. deutsche Gesellschaft f. Anthropologie”, 1878, s. 61—62, 67—68; tenże, „Zeitschrift f. Ethnologie”, 1870, s. 244—257, tabl. VIII.

⁷ Marschall, *Die erste auf den rechten Weichselufer gefundene Gesichtsurne*, „Correspondenzblatt d. deutsche Gesellschaft f. Anthropologie”, 1871, s. 33; tenże, *Die Gesichtsurne von Liebenthal*, „Zeitschrift f. Ethnologie” Verhandlungen, 1871, s. 120—126; tenże, *Die Gesichtsurne von Liebenthal*, „Altpreussischen Monatsschrift”, Bd. 7, 1871, s. 549—554.

⁸ Schmidt, *Fundbericht über die Aufdeckung einer Steinkiste bei Klensau, Kreis Tuchel, am 8 Sept. 1896*, „Nachrichten über deutsche Altertumsfunde”, 1897, s. 35—36; tenże, *Fundbericht über in Strellenthin, Kreis Lauenburg, ausgegrabene Steinkiste*, „Monatsblätter”, Jg. 10, 1896, s. 116—117.

⁹ A. Stubenrauch, *Bericht über die Hausurne von Obliwitz*, „Baltische Studien”, Bd. 12, 1908, s. XIV—XVII; tenże, *Pommersche Hausurnenfunde*, tamże, Bd. 17, 1913, s. XIII—XVI; tenże, *Gesichtsurne aus Labehn, Kr. Lauenburg i Pom.*, „Monatsblätter”. Jhg. 24, 1910, s. 74—75; tenże, *Gesichtsurne von Chabrow, Kr. Lauenburg in Pommern*, tamże, Jhg. 32, 1918, s. 48.

¹⁰ Notatki dotyczące odkryć dokonanych na terenie powiatów kościerskiego, starogardzkiego i wejherowskiego A. Treichel opublikował w „Zeitschrift f. Ethnologie”, Verhandlungen, 1880, s. 284—288, 400—401; 1883, s. 217—220, 71—73, 194, 382—383; 1885, s. 508—509, 509—512; 1886, s. 248—249; 1888, s. 321—323; 1891, s. 186—187; 1895, s. 484—485.

¹¹ R. Virchow opublikował kilka popielnic twarzowych w „Zeitschrift f. Ethnologie”, Verhandlungen, 1870, s. 44—45; 1874, s. 110—116; 1876, s. 20; 1882, s. 531—533. Opisał ponadto situlę brązową z Grabowa w pow. kościerskim, tamże, 1878, s. 201—202.

¹² G. Ossowski, *Zabytki przedhistoryczne ziem polskich*, Seryja I: *Prusy Królewskie*, Kraków 1879—1882.

¹³ G. Ossowski, *Mapa archeologiczna Prus Zachodnich*, Kraków 1881.

¹⁴ G. Ossowski, *O naczyniach inkrustowanych w zabytkach przedhistorycz-*

i osadnictwo kultury wschodniopomorskiej w dorzeczu Wierzycy¹⁵. Opis kilku cmentarzysk tej kultury opracował K. Chmielecki (w Żelewie w pow. puckim)¹⁶, P. Kumm opisał groby odkryte w Kielnie, pow. Wejherowo i Żabnie, pow. Starogard Gd.¹⁷, a M. Prätorius opisał grób z powiatu chojnickiego¹⁸. Znajdowanymi na ziemiach polskich muszlami Kauri zajął się H. Conwentz¹⁹, który ponadto po raz pierwszy zwrócił większą uwagę na wyobrażenia rysunkowe występujące na ceramice kultury wschodniopomorskiej²⁰. Natomiast O. Helm dokonał analizy masy służącej do inkrustacji popielnic omawianej kultury²¹, a R. Jonas zajął się wyrobami bursztynowymi odkrytymi w mykańskich grobach, stojąc na stanowisku, że są one pochodzenia nadbałtyckiego²². W tym okresie podjęto też pierwsze próby analiz chemicznych paciorków szklanych (O. Liebenreich²³), a także zajęto się chronologią popielnic twarzowych i szpil z łabędzią szyjką (O. Olshausen²⁴).

W okresie 1918—1939 znacznie posunęły się naprzód badania nad kulturą wschodniopomorską. Dzięki roztoczeniu opieki przez Instytut Prehistoryczny Uniwersytetu Poznańskiego i Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych na woj. poznańskie i pomorskie nad częścią Pomorza włączoną na mocy traktatu wersalskiego w granice Polski, przystąpiono do metodycznego badania osad tej kultury, np. w Odrach, pow. Chojni-
nych ziem dawnej Polski, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne”, Kraków 1889—1892, s. 325—331.

¹⁵ G. Ossowski, *Porzeczce Wierzycy*, Kraków 1880, odb.

¹⁶ K. Chmielecki, *Trzy cmentarze grobów skrzynkowych w Żelewie (powiat morski)*, „Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu”, t. 14, s. 184 i n.

¹⁷ P. Kumm, *Westpreussische Steinkistengräber*, „Nachrichten über deutsche Altertumsfunde”, 1904, s. 51—55.

¹⁸ M. Prätorius, *Steinkistengräber aus Friedrichhof bei Konitz*, „Zeitschrift des historischen Vereins f.d. Reg.-Bezirk Marienwerder”, H. 3, s. 5—13.

¹⁹ H. Conwentz, *Über die Einführung von Kauris und verwandten Schnecken-schalen als Schmuck in Westpreussens Vorgeschichte*, „Mitteilungen des Westpreussischen Geschichtesvereins”, Bd. 1, 1902, No 1, s. 10—14.

²⁰ H. Conwentz, *Bildliche Darstellungen von Tieren, Menschen, Bäumen und Wagen an westpreussischen Gräberurnen*, „Schriften der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig”, Bd. 8, 1894, H. 2—4, s. 191—219, tabl. III—IV.

²¹ O. Helm, *Über die chemischen Bestandteile einiger vorgeschichtlicher Tongefässe Westpreussens und der in ihren Ornamenten befindlichen weissen Substanz*, „Schriften der Naturforschenden Gesellschaft in Danzig”, Bd. 9, 1896, H. 2, s. 41—47.

²² R. Jonas, *Bernsteinperlen aus einem mykenischen Kuppelgrabe und die Identifizierung ihrer Substanz mit Succinit*, „Schriften der Physikalisch-Ökonomischen Gesellschaft”, Bd. 49, 1908, s. 350—368.

²³ O. Liebenreich, *Die chemische Analyse einer alten Glasperle*, „Zeitschrift für Ethnologie”, 1870, s. 480.

²⁴ O. Olshausen, *Die Zeitstellung der Schwanenhals-Nadeln und die Gesichtsurnen*, „Zeitschrift f. Ethnologie”, Verhandlungen, 1902, s. 198—208.

ce²⁵, oraz do badań na kilku cmentarzyskach położonych między innymi w Stężycy, pow. Kartuszy²⁶, Szemudzie, pow. Wejherowo²⁷, i Poczerninie, pow. Puck (ówczesny powiat morski)²⁸. Ponadto zbadano szereg pojedynczych grobów położonych w Żelewie, pow. Wejherowo²⁹, Gdyni i innych miejscowościach (np. w Warszawku, pow. Wejherowo, i Dębówku Nowym, pow. Wyrzysk³⁰).

Rezultatem badań terenowych było opracowanie poszczególnych zagadnień. Wprowadzono nową nazwę dla omawianej kultury — miejsce terminu „kultura grobów skrzynkowych” zajęło określenie „kultura pomorska”. Poza tym uściślono jej datowanie na okres Hallstatt C—D oraz wczesny i środkowy okres lateński, wbrew sugestiom E. Petersena, który fazę tzw. wielkowiejską przesunął na koniec epoki brązu³¹. Po raz pierwszy też zwrócono uwagę na osady tej kultury³² oraz podkreślono jej rodzimy charakter³³. W tym samym czasie W. La Baume szereg prac poświęcił popielnicom twarzowym i domkowym oraz symbolice wierzeniowej widocznej na ceramice kultury wschodniopomorskiej³⁴.

²⁵ J. Kostrzewski, *Kilka osad kultury grobów skrzynkowych i zagadnienie etnicznej przynależności tej kultury*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 6, 1937—1939, s. 273—292.

²⁶ J. Kostrzewski, *Cmentarzysko grobów skrzynkowych i obwarowanych w Stężycy, w pow. kartuskim na Pomorzu*, „Przyczynki do pradziejów Polski zachodniej”, Poznań 1937, s. 21—38.

²⁷ T. Dobrogowski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej w Szemudzie, pow. morskiego*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 8, 1949, s. 299—314.

²⁸ H. Cichoszewska, *Cmentarzysko w Poczerninie*, „Roczniki Tow. Nauk. w Toruniu”, t. 31, 1931, odb.

²⁹ A. Karpińska, *Nowo odkryty grób z urnami twarzowymi w Żelewie, w pow. morskim, na Pomorzu*, „Rocznik Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu za rok 1927”, 1928, s. 3—24.

³⁰ J. Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej w Dębówku Nowym, w pow. wyrzyskim i w Warszawku III, w pow. morskim*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 12, 1934, s. 43—102.

³¹ Por. J. Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska...*, uwagi na temat chronologii E. Petersena przedstawionej w pracy pt. *Die frühgermanische Kultur in Ostdeutschland und Polen*, Berlin 1930.

³² Osadę w Odrach, pow. Chojnice, opublikował J. Kostrzewski w pracy pt. *Kilka osad...* Natomiast W. La Baume rozkopaną przez siebie chatę kultury wschodniopomorskiej w Gdańsku-Oliwie opisał w pracy pt. *Hausfund von Oliva, Abhandlungen der Naturforschenden Gesellschaft*, Bd. 1, 1924.

³³ J. Kostrzewski, *Kilka osad...*

³⁴ Wymieniamy tylko niektóre prace W. La Baume'a dotyczące tego zagadnienia: *Bildliche Darstellungen auf ostgermanischen Urnen der frühen Eisenzeit und ihre Bedeutung*, „YPEK”, 1928, s. 3, s. 25—48; *Gestaltung und Bedeutung der Gesichtsdarstellung bei den hallstattzeitlichen Gesichtsturnen des nordischen Kreises*, „Kölner Jahrbuch”, R. 2, 1956, s. 102—132; *Kritische Bemerkungen zur Deutung vorgeschichtlicher Zeichnungen* [w:] *Congressus Secundus Archaeologorum Baltico-rum*, Rigae. 1931, s. 145—148.

Dzięki tym wysiłkom dokonuje się w ramach syntetycznego opracowania prahistorii ziem polskich podsumowania wiedzy o interesującej nas kulturze. Autorem opracowania monograficznego jest J. Kostrzewski³⁵.

Badania nad kulturą wschodniopomorską na obszarze Pomorza Gdańskiego weszły w nową fazę rozwojową po ostatniej wojnie. Od czasu powołania do życia Działu Archeologicznego Muzeum Pomorskiego, który w 1958 r. przekształcił się w Oddział tegoż Muzeum, a w 1962 r. w autonomiczne Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, przeprowadzono szereg prac terenowych o charakterze ratowniczym, ratowniczo-rozwinętych i systematycznym. Wystarczy wymienić nowo zbadanych około 20 cmentarzysk, położonych w Pączewie, pow. Starogard³⁶, Gdyni-Wzgórzu Nowotki³⁷ i Gościcinie, pow. Wejherowo³⁸, przypadających jeszcze na okres Hallstatt C, a dziś zaliczanych już do schyłkowej fazy kultury łużyckiej, dalej cmentarzyska datowane na okres Hallstatt D w Miłoszewie i Niepoczołowicach, pow. Wejherowo³⁹, Pręgowie, pow. Gdańsk⁴⁰, Skarszewach, pow. Kościerzyna⁴¹, Kolbudach, pow. Gdańsk⁴², oraz obiekty datowane na wczesny⁴³ i środkowy okres lateński z Czarlina, pow. Kościerzyna⁴⁴, Starych Polaszek, pow. Kościerzyna⁴⁵, Rąbia, pow. Kartu-

³⁵ J. Kostrzewski, *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów*, [w:] *Prehistoria ziem polskich*, Warszawa—Kraków 1948, s. 276 i n.

³⁶ L.J. Łuka, *New Materials on the Origins of the Pomeranian Culture in Eastern Pomerania*, „*Archaeologia Polona*”, t. 4, 1962, s. 189—198.

³⁷ A. Szymańska, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na cmentarzysku kultury pomorskiej w Gdyni-Wzgórzu Nowotki*, „*Sprawozdania Archeologiczne*”, t. 18, 1966, s. 90—94.

³⁸ Por. J. Szwed, *Cmentarzysko grupy kaszubskiej kultury łużyckiej w Gościcinie*, pow. Wejherowo, „*Pomorania Antiqua*”, t. 6, 1973, s. 429—492.

³⁹ L.J. Łuka, J. Gładykowska-Rzeczycka, *Analiza archeologiczno-antropologiczna grobów odkrytych w Miłoszewie i Niepoczołowicach, w powiecie wejherowskim*, „*Rocznik Gdański*”, t. 18, 1958/1959, s. 271—298.

⁴⁰ E. Skarbek, *Sprawozdanie z badań ratowniczych na cmentarzysku kultury pomorskiej w Pręgowie*, pow. Gdańsk, „*Pomorania Antiqua*”, t. 4, 1972, s. 335—352.

⁴¹ A. Łuka, *Nowe materiały do poznania kultury pomorskiej na Pomorzu*, „*Przegląd Archeologiczny*”, t. 13, 1960, s. 175—190.

⁴² J. Szwed, *Sprawozdanie z badań na cmentarzysku kultury pomorskiej w Kolbudach*, pow. Gdańsk, „*Sprawozdania Archeologiczne*”, t. 18, 1966, s. 84—89.

⁴³ J. Szwed, *Cmentarzysko kultury wschodniopomorskiej z młodszego okresu halsztackiego w Niestępowie*, pow. Kartuzy, „*Rocznik Gdański*”, t. 26, 1967, s. 243—274.

⁴⁴ L.J. Łuka, *Kultura wschodniopomorska na Pomorzu Gdańskim*, t. 1, Wrocław 1966, s. 78—79, tabl. XXIV, tabl. LXXXIV, ryc. 1 a-c; por. też M. Klichowska, *Odciski zbóż i roślin strączkowych na ceramice kultury pomorskiej*, „*Przegląd Archeologiczny*”, t. 14, 1961, s. 144, tabl. XCIV, ryc. 4.

⁴⁵ M. Gedl, J. Szwed, *Cmentarzysko kultury pomorskiej w Starych Po-*

zy⁴⁶, Glinicza Nowego, pow. Kartuszy⁴⁷, i Luzina, pow. Wejherowo⁴⁸. Do liczby tej dochodzą liczne zespoły złożone z kilku grobów, zbadane w Węśiorach i Sierakowicach, pow. Kartuszy, Lubaniu, pow. Kościerzyna⁴⁹, Gdańsku-Oliwie, Gołębiewie Średnim, pow. Gdańsk, Lublewie, pow. Lębork, Chmielonku, pow. Kartuszy, i inne oraz pojedyncze groby z Reskowa, pow. Kartuszy, Igrzycznej, pow. Wejherowo, Gorzędzieja, pow. Tczew, Osieka, pow. Wejherowo, i wiele innych⁵⁰.

Jednocześnie ośrodek warszawski (J. Antoniewicz z ramienia PMA) odkrył około 100 grobów w Chłapowie, pow. Puck, datowanych na okres Hallstatt C⁵¹. W pobliżu tego stanowiska Muzeum Archeologiczne w Gdańsku zbadało w 1973 r. cmentarzysko liczące kilkadziesiąt grobów, pochodzące z tego samego czasu.

Przystąpiono też do badań na terenie osady z przełomu epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Juszkowie, pow. Gdańsk, na której do 1974 r.

laszkach, pow. Kościerzyna, „Pomorania Antiqua”, t. 1, 1965, s. 59—104, ryc. 11, tabl. 9.

⁴⁶ A. Łuka, *Nowe materiały do poznania kultury pomorskiej na Pomorzu*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 13, 1960, s. 184—188, ryc. 14—19; B. Wiącek, *Cmentarzysko kultury pomorskiej w Rąbiu, pow. Kartuszy*, „Rocznik Gdański”, t. 21, 1962, s. 265—280, 8 ryc., 4 tabl.; por. też recenzję tej ostatniej pracy w opracowaniu L.J. Łuki ogłoszoną na łamach „Pomorania Antiqua”, t. 4, 1972, s. 509—512.

⁴⁷ E. Skarbek, *Cmentarzysko kultury wschodniopomorskiej w Glinczu Nowym, powiat Kartuszy*, „Pomorania Antiqua”, t. 2, 1968, s. 215—240, tabl. 5, ryc. 5; J. Gładkowska-Rzeczycka, *Antropologiczna analiza materiałów kostnych z cmentarzyska ciałopalnego w Glinczu Nowym, pow. Kartuszy*, tamże, s. 241—265, ryc. 12.

⁴⁸ B. Wiącek, *Z badań nad osadnictwem z wczesnej epoki żelaza na terenie Luzina, pow. wejherowski*, „Pomorania Antiqua”, t. 4, 1972, s. 247—288, ryc. 28; J. Gładkowska-Rzeczycka, *Materiały kostne z grobów ciałopalnych z Luzina, pow. Wejherowo*, tamże, s. 289—333, ryc. 28, tab. 3.

⁴⁹ O wynikach badań ratowniczych w Węśiorach por. L.J. Łuka, *Kultura wschodniopomorska...*, s. 414—415, tabl. LXXVIII, ryc. 1 a-c, w Sierakowicach — tamże, s. 352—354. Opis i analizę materiałów wydobytych na cmentarzysku w Lubaniu podała E. Kuszewska, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 19, 1968, s. 85—94, ryc. 8.

⁵⁰ O cmentarzysku w Gdańsku-Oliwie, na którym w r. 1955 odkryto dwa groby, wzmiankowała A. Łuka, *Nowe materiały...*, s. 189, ryc. 1, natomiast opis materiałów uzyskanych w trakcie badań ratowniczych na cmentarzysku w Gołębiewie Wielkim, Lublewie, pow. Lębork, Reskowie, Igrzycznej, Gorzędzieju i Osieku, pow. Wejherowo, opublikował L.J. Łuka, *Kultura wschodniopomorska...*, s. 142—143 (Gołębiewo Wielkie), s. 233—234, ryc. 14 (Lublewo), s. 337, tabl. LXXXV, ryc. 2 (Reskowo), s. 161—162 (Igrzyczna), s. 145—146, tabl. XLII, ryc. 3 a-c (Gorzędziej) i s. 298—299, tabl. LXIII, ryc. 7 a-b (Osiek).

⁵¹ Materiały pozyskane przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie na cmentarzysku w Chłapowie nie doczekały się dotąd w całości opracowania. Jedynie wybrane zespoły ceramiki i przedmiotów metalowych opublikował L.J. Łuka, *Kultura wschodniopomorska...*, s. 56—58.

zbadano 343 jamy produkcyjne, mieszkalne i odpadowe⁵², kontynuowano zapoczątkowane przed wojną badania na terenie osady w Odrach, pow. Chojnice, rozpoczęto prace na terenie odkrytej w 1972 r. osady w Chmielonku, pow. Kartuzy, oraz odkryto osadę w Starej Kiszewie, pow. Kościerzyna⁵³.

Gromadzenie nowych materiałów poprzez intensywne badania systematyczne pozwoliło na częściowe poszerzenie i pogłębienie problematyki badawczej nad kulturą wschodniopomorską, zwłaszcza w odniesieniu do takich tematów, jak chronologia, osadnictwo, gospodarka, kontakty z innymi ziemiami i kulturami, obrządek pogrzebowy. Zapoczątkowano też opracowanie sztuki i wierzeń.

TERMINOLOGIA

Terminologia omawianej kultury przechodziła szereg etapów. Początkowo w XIX w. nazywano ją „kulturą popielnic twarzowych” (w literaturze niemieckiej: „Die Geschtsurnenkultur” — R. Vichow), a następnie przyjął się termin „kultura grobów skrzynkowych” (w literaturze niemieckiej: „Die Steinkistengräberkultur”). Po pierwszej wojnie światowej (1927 r.) pojawia się w Polsce termin „kultura pomorska”, oprócz którego używa się również poprzedniego. W 1965 r. wprowadzono termin „kultura wschodniopomorska”, chcąc podkreślić obszar macierzystego jej występowania w pierwszej fazie rozwojowej. Tymczasem W. Hensel wy-

⁵² Osadę z wczesnej epoki żelaza odkrytą przez L.J. Łukę w 1963 r. w Jusz-kowie przebadano wstępnie w tym samym roku, a następnie po kilkuletniej przerwie przystąpiono od 1966 r. do jej systematycznego badania. Od 1967 r. badania w Juszkwie weszły w nowy etap dzięki włączeniu tego stanowiska do planu wspólnych badań Muzeum Archeologicznego w Gdańsku i Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Do 1972 r. ukazały się następujące sprawozdania z badań: L.J. Łuka, M. Pietrzak, *Osada z przełomu epoki brązu i żelaza w Będzieszynie, pow. Gdańsk. Sprawozdanie z badań w 1966 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 20, 1969, s. 83—93; J.T. Podgórski, *Tymczasowe wyniki badań wykopaliskowych prowadzonych w 1969 r. na stanowisku 3 w Juszkwie, w pow. gdańskim*, „Pomorania Antiqua”, t. 4, 1972, s. 205—234, ryc. 16; M. Sobociński, *Materiał kostny zwierzęcy z okresu kultury wschodniopomorskiej w wykopaliskach z Juszkowa, pow. Gdańsk*, tamże, s. 235—346, ryc. 5; J.T. Podgórski, *Z badań wykopaliskowych w Juszkwie (Będzieszynie), w pow. gdańskim, (1967—1969)*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 23, 1971, s. 79—92, ryc. 5; por. też L.J. Łuka, *Kultura wschodniopomorska...*, s. 21—24, ryc. 1 (Będzieszyn). Ponadto od r. 1967 ukazywały się komunikaty o postępie badań w Juszkwie (Będzieszynie) na łamach „Informatora Archeologicznego”, 1967, s. 97—98; 1968, s. 61; 1969, s. 65—66; 1971, s. 53—54.

⁵³ Wyniki badań w Odrach (wzmianki) zob.: L.J. Łuka, *Kultura wschodniopomorska...*, s. 292—293, ryc. 21.

stąpił z nową propozycją wprowadzenia nazwy „kultura wejherowsko-krotoszyńska”, która by zastąpiła terminy: „kultura pomorska” i „wschodniopomorska”, urabiane od nazw regionów geograficznych i etniczno-geograficznych, ulegających ustawicznym fluktuacjom (Pomorze Wschodnie, Pomorze Gdańskie, Pomorze Nadwiślańskie). Nowy termin jest, zdaniem wspomnianego badacza, dlatego korzystny, że jako neutralny odzwierciedla jednocześnie zasięg terytorialny tej kultury⁵⁴.

CHRONOLOGIA

Opracowaną swego czasu chronologię kultury wschodniopomorskiej przez E. Petersena, podzieloną na trzy fazy rozwojowe (1 — tzw. wielkowiejska, przesunięta na schyłek epoki brązu, 2 — faza urn twarzowych datowana na okres halsztacki i 3 — faza końcowa, obejmująca wczesny i środkowy okres lateński⁵⁵), poprawił J. Kostrzewski w pracy o cmentarzyskach w Nowym Dębówku, pow. Wyrzysk, i Warszkwie, pow. Wejherowo, przesuwając początek kultury wschodniopomorskiej na wczesny okres halsztacki⁵⁶. Chronologia ta obowiązywała do 1963 r., kiedy to L.J. Łuka wysunął postulat zaliczenia okresu Hallstatt C jeszcze do schyłkowej fazy kultury łużyckiej⁵⁷. Propozycję tę przyjął i zastosował J. Kostrzewski w *Pradziejach ziem polskich*⁵⁸. Sugestia przedłużenia rozwoju kultury łużyckiej do okresu Hallstatt C włącznie została oparta na nowych materiałach pochodzących głównie z badań w Pączewie, pow. Starogard, Smażynie, pow. Wejherowo, Gdyni-Wzgórzu Nowotki oraz z dawniej rozkopanych cmentarzysk w Wielkiej Wsi (obecnie Władysławowo), pow. Puck, i kilku innych stanowisk⁵⁹.

Zagadnieniem czekającym na pilne rozwiązanie jest sprawa podziału drugiej fazy rozwojowej kultury wschodniopomorskiej przypadającej na wczesny i środkowy okres lateński. Sądzymy, że opracowanie precyzyjnej chronologii dla tego okresu będzie możliwe wtedy, gdy oprzemy się prze-

⁵⁴ W. Hensel, *Do dyskusji nad rozprzestrzenianiem się archeologicznej kultury „pomorskiej”*, „Światowit”, t. 30, 1969, s. 225—228; tenże, *Kierunki ekspansji archeologicznej kultury „pomorskiej” (wejherowsko-krotoszyńskie)*, [w:] tenże, *Archeologia i prahistoria*, Wrocław 1971, s. 75—78.

⁵⁵ E. Petersen, *Die frühgermanische Kultur in Deutschland und Ostpolen*, Berlin 1929, s. 116 i n. •

⁵⁶ J. Kostrzewski, *Dwa cmentarzyska kultury pomorskiej w Dębówku Nowym, w pow. wyrzyskim i Warszkwie III, w pow. morskim*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 12, 1933, s. 57 i n.

⁵⁷ L.J. Łuka, *New Materials of the Origins...*, s. 196—197.

⁵⁸ W. Chmielewski, K. Jażdżewski, J. Kostrzewski, *Pradzieje Polski*, wyd. 2, Wrocław 1965, s. 210.

⁵⁹ Por. przypis 36.

de wszystkim na coraz to liczniejszych materiałach pozyskanych z terenu Pomorza Gdańskiego. Do wcześniejszych, datowanych na wczesny okres lateński, należałoby zaliczyć stanowiska, na których występują jeszcze sporadycznie ostatnie groby skrzynkowe z popielnicami twarzowymi o schematycznie potraktowanych wizerunkach twarzy, którym towarzyszą najczęściej baniaste naczynia z parami guzów u nasady szyjki. Natomiast w środkowym okresie lateńskim przeważają już groby obwarowane nad skrzynkowymi, zanikają niemal zupełnie popielnice twarzowe, a dominującą formę naczyń stanowią popielnice jajowate z karbowaną krawędzią. Ważnym wskaźnikiem datującym mogą być też środkowo-lateńskie zapinki żelazne i pojawiające się sporadycznie klamry żelazne.

W wydzieleniu okresów wczesnego i środkowego lateńskiego duże znaczenie mogą mieć wyniki podjętych w 1973 r. badań na cmentarzysku w Czarnówku, pow. Lębork, użytkowanym na przełomie er⁶⁰.

OSADNICTWO

Przeważającą większość stanowisk kultury wschodniopomorskiej stanowią na całym obszarze jej występowania cmentarzyska znane w olbrzymiej liczbie przede wszystkim z obszaru Pomorza Wschodniego; znacznie skromniej przedstawia się już liczba odkrytych skarbów, a osady należą do wyjątków. Sądzymy, że na znikomy procent zachowanych osad w niemałym stopniu musiała wpłynąć zmiana klimatu z suchego subborealnego na subatlantycki, cechujący się zwiększonymi opadami oraz obniżeniem średniej rocznej temperatury. Jak wynika z dotychczasowych obserwacji, na Pomorzu Wschodnim zachowały się jedynie osady zakładane na niskich wzniesieniach piaszczystych (Juszkowo, pow. Gdańsk). Natomiast osiedla lokowane na stosunkowo stromych zboczach (w które obfituje Wysoczyzna Kaszubska) z domami budowanymi w konstrukcji łątkowo-sumikowej uległy rozmyciu. W związku z tym nasuwa się potrzeba zwrócenia w przyszłości uwagi na podnóża wspomnianych wzniesień, gdzie powinny mieścić się ich pozostałości (Chmielonko, pow. Kартузы, Garczyn, pow. Kościerzyna). Natomiast silnie osadzone na zboczach groby skrzynkowe oparły się niszczącym działaniom wód spływających.

⁶⁰ W czasie podjętych w 1973 r. badań ratowniczych na cmentarzysku w Czarnówku, pow. Lębork, stwierdzono występowanie grobów o kilku formach (groby popielnicowe czyste, groby popielnicowe obsypane szczątkami stосу, groby jamowe, groby szkieletowe — w tym również z kłódami). Zdobyty dotychczas materiał sugeruje znaczną rozpiętość chronologiczną cmentarzyska, które było użytkowane od środkowego okresu lateńskiego do okresu rzymskiego włącznie. Eksploracja całego cmentarzyska dostarczy niewątpliwie materiałów przydatnych do wydzielenia wczesnego i środkowego okresu lateńskiego i uściślenia ich chronologii.

jących ku nizinom. Nie jest też wykluczone, że część osad należała do typu osad nawodnych (palowych), zakładanych na podmokłych, trudno dostępnych obszarach nizinnych⁶¹.

Obserwując mapy osadnictwa kultury wschodniopomorskiej na Pomorzu Gdańskim zauważamy, że stanowiska tej kultury wykazują koncentrację w następujących rejonach: nad rzekami Wierzyca, Reda i Łeba, w rejonie Jeziora Raduńskiego i Ostrzyckiego, nad Jeziorem Żarnowieckim oraz w okolicach Malborka nad Nogatem i na zachodnim skraju Wysoczyzny Elbląskiej. Pewne znaczenie dla lokalizacji osad omawianej kultury miała też dolna Wisła. Natomiast na Żuławach znamy tylko kilka stanowisk z całego okresu rozwoju tej kultury. Z przedstawionego tu obrazu wynika, że wspomniane rzeki i ich dorzecza oraz zbiorniki wód w postaci większych jezior, mających między sobą połączenia ułatwiające komunikację, stanowiły główne tereny osadnicze, przy czym odnośnie do niektórych rzek trzeba powiedzieć, że stanowiska nie przylegają bezpośrednio do ich dzisiejszych brzegów, lecz mieszczą się w pewnym, niekiedy znacznym od nich oddaleniu (tak jest na przykład nad Łebą). Oznaczałoby to, że wspomniane wyżej zmiany klimatyczne powodowały niekorzystne warunki osadnicze (podobnie miała się rzecz z zabagnionym korytem rzeki Noteć). Stanowisk tej kultury nie spotyka się również — z wyjątkiem kilku cmentarzysk — nad brzegiem morza ani na terenach leśnych, które jeszcze w okresie wczesnego średniowiecza zajmowały około 80% obszaru Pomorza Gdańskiego, hamując rozwój osadnictwa.

Posługując się średnią liczbą grobów na cmentarzyskach kultury wschodniopomorskiej na obszarze Pomorza Gdańskiego, możemy poczynić próbę odtworzenia w przybliżeniu liczby mieszkańców osad użytkujących cmentarzyska. Dla kultury łużyckiej okresu Hallstatt C średnia grobów wynosi 32,5, natomiast dla kultury wschodniopomorskiej okresu Hallstatt D — 12 grobów, podobnie jak w okresie wczesnym i środkowym lateńskim (12 grobów). Znając jednocześnie średnią liczbę osobników pochowanych na cmentarzyskach (Hallstatt C — 78, Hallstatt D — 72 i La Tène A-B — 80 osób), które były użytkowane prawdopodobnie przez dwie generacje, to znaczy przez okres 50 lat, możemy obliczyć, że cmentarzyskom kultury łużyckiej okresu Hallstatt C odpowiadały osady liczące 39 mieszkańców, w okresie późnolateńskim — 36 mieszkańców i we wczesnym i środkowym okresie lateńskim — około 40 osób. Dane

⁶¹ O wpływie warunków klimatycznych na rozwój osadnictwa we wczesnej epoce żelaza na Pomorzu Wschodnim pisał L.J. Łuka, *Kilka uwag o kontaktach łączących kulturę pomorską z kulturą łużycką we wczesnej epoce żelaza*, „Pomerania Antiqua”, t. 1, 1965, s. 52—53. Natomiast wpływ zmian klimatycznych na osadnictwo kultury łużyckiej omówił Z. Bukowski, *Uwagi o problematyce badań osadnictwa kultury łużyckiej*, „Studia z Dziejów Osadnictwa”, t. 5, 1967, s. 64 i n.

te wskazują na to, że zarówno ludność kultury łużyckiej, jak i wschodniopomorskiej zakładała małe osady hodowlano-rolnicze i produkcyjne, złożone z kilku (5—7) domów mieszkalnych (rodziny 6—7-osobowe). Z uwagi na to, że w niektórych miejscowościach występuje po kilka cmentarzysk użytkowanych w tym samym czasie (Gdynia-Oksywie — 7, Borzestowo, pow. Kartuzy, i Luzino, pow. Wejherowo — po 5, a wiele innych liczy po 4 cmentarzyska), należy przyjąć, że na terenach szczególnie sprzyjających osadnictwu, tj. nad jeziorami i rzekami, istniało jednocześnie kilka małych osad położonych od siebie w niedalekiej odległości, zamieszkanymi przez związki wielkorodzinne⁶². Do wyjątków należą osady większe, liczące kilka hektarów powierzchni, jak badana aktualnie osada w Juszkowie, pow. Gdańsk, oraz przebadana przez ośrodek koszaliński osada w Konikowie, pow. Koszalin.

Na podstawie posiadanych materiałów dotyczących kultury wschodniopomorskiej można sądzić, że plemiona tej kultury żyjące w związkach wielkorodzinnych użytkowały wspólnie te same osady i cmentarzyska. Dalsza analiza archeologiczno-antropologiczna cmentarzysk pozwoli na bliższe poznanie stosunków społecznych, które, jak wynika z dotychczasowych obserwacji, rozwijały się różnorodnie na poszczególnych obszarach zajmowanych przez tę ludność. Znaczną rolę w powstawaniu wspomnianych różnic odgrywały, poza czynnikami natury wewnętrznej, również wpływy kultur sąsiadujących z plemionami kultury wschodniopomorskiej — kultury łużyckiej, grobów kloszowych i kurhanów zachodniobałtyjskich — co uwidacznia się szczególnie na obszarze dolnego prawobrzeżnego Powiśla, na terenie ziemi chełmińskiej, Kujaw i Wielkopolski.

Wracając do zagadnienia osadnictwa, należy wbrew dawnym opiniom z naciskiem podkreślić, że stanowiska kultury wschodniopomorskiej we wczesnym i środkowym okresie lateńskim są tak samo liczne jak w poprzednim okresie (Hallstatt D). Wynikałoby z tego, że przyjmowany przez niektórych badaczy odływ części ludności kultury wschodniopomorskiej na południe od Noteci i na wschód od dolnej Wisły nie osłabił potencjału demograficznego na terenie Pomorza Wschodniego⁶³.

Dość zagadkowo przedstawia się sprawa osady obronnej odkrytej w Charzykowach, pow. Chojnice, datowanej na okres rozwoju kultury wschodniopomorskiej. Być może, że osiedle pobudowała ludność kultury

⁶² Powyższe dane zostały oparte na pracy L.J. Łuki *Obrządek pogrzebowy i wierzenia u plemion kultury wschodniopomorskiej na Pomorzu Gdańskim*, cz. 2, „Pomorania Antiqua”, t. 3, 1971, s. 53—54.

⁶³ L.J. Łuka, *Kilka uwag o kontaktach...*, s. 54 i n.

wschodniopomorskiej i że należy je uznać za pierwszy znany nam gród tej kultury⁶⁴.

BUDOWNICTWO I GOSPODARKA

Stosunkowo niewiele możemy powiedzieć o budownictwie kultury wschodniopomorskiej. Dotychczas odkryto jedynie jeden dom podcieniowy w Gdańsku-Oliwie oraz jamy w Juszkwowie, pow. Gdańsk, które z uwagi na swą znaczną wielkość mogą być uznane za pozostałości półziemianek⁶⁵. Występujące sporadycznie w grobach kultury wschodniopomorskiej popielnice domkowe mogłyby przemawiać za stawianiem drewnianych domów naziemnych w technice sumikowo-łątkowej. Analiza dendrologiczna węgli drzewnych znalezionych na terenie osady w Juszkwowie wykazuje, że najczęściej używano w budownictwie drzewa sosnowego i brzoźowego, rzadziej dębu i świerku⁶⁶.

W pracach wydanych po ostatniej wojnie gospodarce kultury wschodniopomorskiej nie poświęcono wiele miejsca. Mała liczba zbadanych osad (m.in. w Odrach, pow. Chojnice) nie dawała podstawy do wyciągania na ten temat daleko idących wniosków. Dopiero ostatnie wspólne badania Muzeum Archeologicznego w Gdańsku i Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, prowadzone w latach 1963, 1966—1973 na terenie osady w Juszkwowie, pow. Gdańsk⁶⁷, rzuciły pierwszy snop światła na gospodarkę omawianej ludności. Jedna z jam odkryta na wspomnianym stanowisku zawierała ponad 8000 cm³ zbóż, wśród których dominował jęczmień. Z poprzednich badań M. Klichowskiej nad gatunkami zbóż wysiewanych przez ludność kultury wschodniopomorskiej wynikało ponadto, że oprócz jęczmienia ludność ta uprawiała pszenicę, prosto i żyto,

⁶⁴ Wyniki badań na grodzisku w Charzykowach, pow. Chojnice, opublikował G. Wilke, który stwierdził, że gród wczesnośredniowieczny nawarstwił się na osiedle obronne z wczesnej epoki żelaza — por. G. Wilke, *Źródła archeologiczne do studiów nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym z terenu powiatu chojnickiego*, cz. 1, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu. Archeologia”, z. 2, 1969, s. 61—85. Gdyby datowanie starszego grodu okazało się trafne, mielibyśmy do czynienia z odkryciem pierwszego grodu kultury wschodniopomorskiej — por. L.J. Łuka, *Starożytność i wczesnośredniowiecze w świetle wykopalisk archeologicznych*, [w:] *Chojnice. Dzieje miasta i powiatu*, pod red. S. Gierszewskiego, Wrocław 1971, s. 36—37.

⁶⁵ L.J. Łuka, M. Pietrzak, *Osada z przełomu epoki brązu i żelaza...*, s. 83—84, gdzie mowa o funkeji jam odkrytych w Juszkwowie (Będzieszynie).

⁶⁶ Określenie gatunków drzew zachowanych w wykopaliskach w Juszkwowie zawdzięczamy doc. dr. hab. Z. Gądzińskiemu z Poznaniu.

⁶⁷ Por. przypis 52, gdzie podano zestawienie literatury odnoszącej się do wyników badań prowadzonych na terenie osady w Juszkwowie.

a z roślin ogrodowych — bób i groch⁶⁸. Bezpośrednie dowody uprawy ziemi przez przedstawicieli kultury wschodniopomorskiej napotkano w Odrach, gdzie pod kurhanami z okresu wpływów rzymskich wystąpiły ślady orki datowanej na wczesną epokę żelaza⁶⁹. Zboża ścinano żelaznymi (Juszkowo, pow. Gdańsk, Rumia, pow. Wejherowo, Stara Kiszewa, pow. Kościerzyna) lub brązowymi (Góra-Orle, pow. Wejherowo) sierpami, które zapewne służyły także do ścinania traw. Do przemiału zboża na mąkę posługiwano się nadal żarnami nieckowatymi, które po zużyciu wykorzystywano wtórnie jako materiał do budowy grobów skrzynkowych. O tym, że mieleniem zboża zajmowały się w tym czasie kobiety, może świadczyć odkrycie grobu w Pręgowie, pow. Gdańsk, w którym na żarnach stała popielnica mieszcząca przepalone kości kobiety⁷⁰. Dodać należy, że istnieją pewne przesłanki przemawiające za poważnym znaczeniem hodowli u ludności kultury wschodniopomorskiej. Badania archeozoologiczne nad materiałem kostnym zwierzęcym z Juszkowa wykazały, że kości należące do zwierząt domowych stanowią aż 94,4%, podczas gdy kości zwierząt dzikich stanowiły tylko 5%, a ptaków — 0,6% zbadanej całości materiału. Ze zwierząt hodowlanych reprezentowane są: owca, koza (32%), krowa (26,2%), pies (24,4%), świnia domowa (9,9%) i koń (6,8%). Wśród kości zwierząt dzikich wyróżniono kości należące do dzika, jelenia, zająca i lisa⁷¹.

Za znaczną rolę hodowli zwierząt u ludności kultury wschodniopomorskiej może ponadto przemawiać fakt, że mało urodzajne, bielicowe i brunatne gleby Wysoczyzny Kaszubskiej oraz nie sprzyjające uprawie warunki klimatyczne panujące u progu epoki żelaza w Europie, przy jednoczesnym braku bardziej doskonałych narzędzi ornych zmuszającym do stosowania uprawy przerzutowej, nie mogły zagwarantować wysokich plonów z rolnictwa. Natomiast dzięki klimatowi subatlantyckiemu, odznaczającemu się większą ilością opadów i spadkiem średniej rocznej temperatury, hodowla zwierząt mogła się rozwijać na nizinnych, bardziej nawilgoconych obszarach.

⁶⁸ Jama z wielką ilością zboża została odkryta w 1973 r. Analizę paleobotaniczną materiału botanicznego wydobytego z jamy wykonała dr M. Klichowska, która przygotowuje na ten temat publikację dla „Pomorania Antiqua”, t. 7.

⁶⁹ J. Kmiecinski, *O sposobach ustalenia chronologii prahistorycznej orki w Odrach, w pow. chojnickim*, [w:] *Na pograniczu archeologii*, pod red. A. Naldolskiego, Łódź 1968, s. 73—76.

⁷⁰ E. Skarbek, *Sprawozdanie z badań ratowniczych na cmentarzysku kultury pomorskiej w Pręgowie, pow. Gdańsk*, „Pomorania Antiqua”, t. 4, 1972, s. 338, ryc. 1 oraz uwagi na s. 345.

⁷¹ Por. zestawienie wyników badań archeozoologicznych w pracy: M. Sobociński, *Materiał kostny zwierzęcy z okresu kultury wschodniopomorskiej w wykopaliskach z Juszkowa, pow. Gdańsk*, „Pomorania Antiqua”, t. 4, 1972, s. 235 i n.

Na obszarach bardziej obfitujących w zbiorniki wodne rozwijało się zapewne rybołówstwo. Materiał ichtiologiczny uzyskany na terenie osady w Juszkuwie potwierdza łowienie leszcza, ciosy, jesiotra i certy⁷². Ryby łowiono haczykami brązowymi (Juszkowo). Warto też przypomnieć wyniki badań szczątków ryb wydobytych na grodzisku kultury łużyckiej z wczesnego i środkowego okresu lateńskiego w Tolkmicku, pow. Elbląg, wśród których wyróżniono ponad 28 000 szczątków kostnych i łusek należących do ciosy⁷³. Wskazywałoby to na wykorzystanie zaniku instynktu samozachowawczego u niektórych gatunków ryb w okresie tarła i łowienie ich nawet za pomocą koszy czy rąk.

Pożywienie zdobywano też dzięki myślistwu, o czym mogą świadczyć kości z osady w Juszkuwie należące do dzika, jelenia, sarny i zająca. Dodać należy, że zajęcie to musiało mieć o wiele mniejsze znaczenie aniżeli mu się przypisuje na podstawie znanych scen polowań występujących na powierzchni ceramiki kultury wschodniopomorskiej. Mała ilość kości należących do wspomnianych gatunków zwierząt dzikich wydobyta w Juszkuwie, stanowiąca zaledwie 5% całości materiału osteologicznego, oraz występowanie wspomnianych scen wyłącznie na ceramice sepulkralnej sugerują, że sceny te mają znaczenie kultowe uwypuklające panujący u omawianej ludności kult jelenia. Wyjaśnijmy też, że w inwentarzu grobowym i osadniczym kultury wschodniopomorskiej brak zupełnie przedmiotów wykonanych z rogów jelenich, które na przykład w kulturze łużyckiej nie należą bynajmniej do rzadkości.

W zakończeniu uwag o gospodarce ludności kultury wschodniopomorskiej należy dodać, że pewne znaczenie musiało też mieć zbieractwo.

WYTWÓRCZOŚĆ

Ludność kultury wschodniopomorskiej na Pomorzu Wschodnim oparowała następujące gałęzie wytwórczości: garncarstwo, metalurgię, obróbkę kości, drzewa i bursztynu. Najwyższy poziom osiągnęło garncarstwo i odlewnictwo. Jeśli chodzi o garncarstwo, to jego wysoki poziom potwierdzają znane w wielkiej liczbie egzemplarzy popielnice twarzowe z plastycznym wyobrażeniem twarzy ludzkiej i naczynia typu twarzo-

⁷² Dane te opieramy na wynikach badań materiału ichtiologicznego z Juszkowa, przeprowadzonych przez doc. dr. hab. J. Filuka z Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni, złożonych w archiwum Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

⁷³ Por. opracowanie materiału ichtiologicznego wydobytego na grodzisku kultury łużyckiej w Tolkmicku, pow. Elbląg: J. Filuk, *Szczątki ryb grodziska kultury łużyckiej w Tolkmicku nad Zalewem Wiślanym*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 32, 1966, s. 223—234.

wego. Występowanie podobnych pod względem stylistycznym popielnic twarzowych w miejscowościach odległych od siebie zaledwie o kilka lub kilkanaście kilometrów dowodzi istnienia pracowni garncarskich specjalizujących się w produkcji tego rodzaju naczyń sepulkralnych na zamówienie. Zarówno W. La Baume, jak L.J. Łuka podali przykłady ceramiki pochodzącej z tych samych warsztatów rozwijających się w okresie Hallstatt D oraz we wczesnym i środkowym okresie lateńskim w powiatach gdańskim (Pręgowo), kartuskim (Niestępowo, Glińcz Nowy) czy starogardzkim (Kierwałd, Grabowo Bobowskie)⁷⁴. Szczególnie wysoki poziom wykonania pod względem technicznym i artystycznym wykazuje ceramika pochodząca z terenu powiatu starogardzkiego. Wystarczy przypomnieć wspaniałe okazy popielnic twarzowych i popielnic typu twarzowego pochodzące z Frący, Grabowa Bobowskiego, Kierwałdu, Starogardu i Wysokiej. Produkowanie ceramiki sepulkralnej z wyobrażeniami twarzy ludzkiej na zamówienie w promieniu od kilku do kilkunastu kilometrów przemawiałoby ponadto za tym, że wyobrażenia twarzy (z wyjątkiem nielicznych) nie mogą być interpretowane jako portrety zmarłych i że należy je uznać raczej za przedstawienia o znaczeniu apotropeicznym.

W literaturze przedmiotu powszechnie przyjmuje się wysoki poziom odlewnictwa u plemion kultury wschodniopomorskiej. Stanowisko to jest najzupełniej uzasadnione, jeśli dokonamy porównania poziomu odlewnictwa grupy kaszubskiej kultury łużyckiej z wytwórczością brązowniczą kultury wschodniopomorskiej. Przedstawiciele grupy kaszubskiej kultury łużyckiej produkowali drobne przedmioty, głównie ozdoby w postaci szpil, bransolet i małych kółek zaliczanych do pierścieni. Z rzadka pojawiają się też w inwentarzu tej kultury zapinki tarczowate, guzy ozdobne czy naszyjniki brązowe. Do liczniejszych należą natomiast przybory toaletowe w postaci brzytw i szczypiec. Osobną grupę stanowią narzędzia, wśród których dominują siekierki brązowe. Natomiast wśród brązów kultury wschodniopomorskiej na czoło wybijają się okazałe napiersniki złożone z kilku lub kilkunastu pierścieni ujętych ażurową kłamrą, wykonane przez kucie i odlewanie. Poza tym występują masywne nagolenniki, zapinki okularowate, bransolety nerkowate, duże naszyjniki wykonane z drutu o powierzchni facetowanej oraz naszyjniki puste wewnątrz, zdobione poprzecznym karbowaniem. W skład ozdób wchodzi jeszcze stosunkowo znaczna liczba drobnych wyrobów w postaci szpil z łabędzią szyjką z różnorodnie ukształtowaną główką, bardzo

⁷⁴ W. La Baume, *Gestaltung und Bedeutung der Gesichtsdarstellung bei den hallstattlichen Gesichtsturnen der nordischen Kreises*, „Kölner Jahrbuch”, t. 2, 1956, s. 116; por. też L.J. Łuka, *Obrządek pogrzebowy u plemion kultury wschodniopomorskiej na Pomorzu Gdańskim*, cz. 1, „Pomorania Antiqua”, t. 2, 1968, s. 65–67.

liczne kolczyki brązowe zawieszane w otworach uch popielnic twarzowych, dalej wisiorki, z których najliczniej reprezentowane są binoklowate (Garczegorze, pow. Lębork) i inne drobne przedmioty ozdobne. Z narzędzi znane są siekierki brązowe i rzadziej dłuto (Gościszewo, pow. Sztum). Opierając się na mapie skarbów kultury wschodniopomorskiej, w skład których wchodzi znakomita większość okazałych ozdób i narzędzi w postaci siekier, można dokonać próby zlokalizowania niektórych wschodniopomorskich warsztatów odlewniczych⁷⁵. Jeden z nich działał zapewne w okolicy Pucka, a drugi — na południowy zachód od Jez. Żarnowieckiego, w rejonie Kolkowa i Gniewina. Część napierśników brązowych wykonywały pracownie usytuowane w okolicach Sopotu oraz Malborka. Mała pracownia odlewnicza mogła być czynna na terenie Luzina, pow. Wejherowo. Do wspomnianych warsztatów dochodzi jeszcze jeden duży ośrodek odlewniczy odkryty ostatnio na terenie osady w Juszkuwie, skąd znamy ponad 600 ułamków form odlewniczych służących do odlewu ozdób i broni (grotów oszczepów).

Znacznie niższy poziom posiadało na Pomorzu Wschodnim we wczesnej epoce żelaza kowalstwo. Z żelaza wykonywano jedynie drobne ozdoby w postaci kolczyków, szpil, klamer ażurowych, przybory toaletowe w postaci brzytwy i szczypiec, a z narzędzi znana jest siekierka brązowa i dłuto wchodzące w skład skarbu odkrytego w Lęborku oraz noże. Ponadto odkryto kilka sierpów. Szukając wyjaśnienia słabego rozwoju kowalstwa musimy przypomnieć, że umiejętność obróbki nowego surowca dotarła do nas z południa Europy i że na Pomorzu, które w Polsce północno-zachodniej stosunkowo najpóźniej przejęło tę nową zdobycz, kowalstwo doszło do wysokiego poziomu dopiero w późnym okresie lateńskim i w okresie wpływów rzymskich. Nie bez znaczenia dla takiego rozwoju kowalstwa były trudności, jakie sprawiło opanowanie obróbki nowego surowca, oraz stwierdzany już niejednokrotnie wrodzony konserwatyzm ludności niechętnie przyjmującej nowe zdobyczne techniki.

⁷⁵ Mapę skarbów kultury wschodniopomorskiej opracował L.J. Łuka, *O skarbach kultury pomorskiej na Pomorzu Gdańskim. Wybrane zagadnienia*, [w:] *Munera Archaeologica Iosepho Kostrzewski [...] oblata*, Poznań 1963, mapa przed s. 233. Do najciekawszych odkryć ostatnich lat należy niewątpliwie osada omawianej kultury w Juszkuwie, na terenie której jamy zawierające ułamki form odlewniczych skupiały się w zachodniej części. Należy sądzić, że stosunkowo duże pracownie odlewnicze czynne były już w okresie Hallstatt C w powiatach: pućkim i lęborskim. Okolice Pucka dostarczyły szeregu wczesnohalsztańskich wyrobów brązowych oraz ogromnego, liczącego 27 kg, skarbu surowca brązowego (Swarzewo); na terenie położonym na południowy zachód od Jez. Żarnowieckiego znane są skarby przypadające na ten sam czas. Wspomniane pracownie rozwijały swą działalność również w okresie Hallstatt D, jak by o tym mogły świadczyć późnohalsztańskie wyroby brązowe znajdujące się w grobach skrzynkowych.

W inwentarzu grobowym kultury wschodniopomorskiej stosunkowo często napotykamy drobne wyroby kościane, głównie w postaci szpil, i paciorków, rzadziej bransolet i kościanych puszek do przechowywania kosztowności lub ziół; te ostatnie znane są z Ostrózek i Klonowa Dolnego, pow. Gdańsk⁷⁶. Można przyjąć, że obróbka kości miała dla ludności kultury wschodniopomorskiej dość duże znaczenie i że tylko nieuwadze badaczy poprzednich generacji przypisać należy pomijanie omawianych wyrobów, trudno dostrzegalnych wśród przepalonych kości ludzkich.

Ostatnie odkrycia dokonane na terenie osady w Luzinie, pow. Wejherowo, rzuciły nowe światło na produkcję dłubanek we wczesnej epoce żelaza. Przy paleniskach odkrytych na wspomnianej osadzie stwierdzono występowanie śladów po długich (3,25 m i 2,80 m), równoległych względem siebie drewnianych bierwion, a w jednym wypadku udało się uchwycić zarysy nie dokończonych dłubanki (o wymiarach: długość — 6,28 m, szerokość — 1,08 m) ze śladami spalenizny. Dokładna analiza odkrycia wykazała istnienie w tym miejscu pracowni zajmującej się produkcją dłubanek o lekko łukowatych dnach⁷⁷. Drzewo służyło ponadto do budowy naziemnych domów mieszkalnych (Gdańsk-Oliwa), pomostów, wyrobu przedmiotów w rodzaju wiosł, pływaków do sieci, sprzętu kuchennego itd.

Pozostaje jeszcze do omówienia sprawa obróbki bursztynu, o którym wiemy, że już od najdawniejszych czasów stanowił on surowiec do wyrobu chętnie noszonych ozdób. Na terenie Pomorza Wschodniego jesteśmy w stanie wykazać istnienie obróbki bursztynu już w młodszej epoce kamienia u przedstawicieli kultur: amfor kulistych i ceramiki sznurowej, dalej — występowanie ozdób bursztynowych we wczesnej epoce brązu (Brusy, pow. Chojnice) oraz istnienie pracowni bursztyniarskich w kulturze łużyckiej. Mapa wyrobów bursztynowych w postaci ręcznie produkowanych paciorków zachowanych w inwentarzu kultury wschodniopomorskiej, opublikowana przez L.J. Łukę, dowodnie wskazuje, że znakomita większość stanowisk z wyrobami bursztynowymi grupuje się nad brzegiem Zatoki Gdańskiej w okolicach Pucka oraz obecnego Trójmiasta, a w głębi lądu — wzdłuż rzek: Łeby, Redy, Raduni i Wierzyca⁷⁸. Ponieważ wyrobom bursztynowym towarzyszą we wszy-

⁷⁶ Por. zestawienie wszystkich kościanych wyrobów znajdujących na stanowiskach kultury wschodniopomorskiej, zamieszczone w: A. Ł u k a, *Nowe materiały...*, s. 188, przypis 18.

⁷⁷ Wyniki badań na terenie osady produkcyjnej w Luzinie, pow. Wejherowo, por. B. W i ą c e k, *Z badań nad osadnictwem...*; taż, *Odkrycie dłubanki z wczesnej epoki żelaza na stanowisku produkcyjnym w Luzinie, pow. Wejherowo*, „Pomorania Antiqua”, t. 5, 1973, s. 253 i n.

⁷⁸ L.J. Ł u k a, *Uwagi o niektórych kontaktach Pomorza Wschodniego z ba-*

stkich wymienionych skupiskach importowane paciorki szklane pochodzenia śródziemnomorskiego, można przypomnieć dawniej już wysunięty przez wspomnianego badacza pogląd, że ludność kultury wschodniopomorskiej w zamian za wyroby i surowiec bursztynowy nabywała przedmioty importowane w postaci paciorków szklanych, muszel Kauri i naczyń brązowych oraz że rolę pośrednika w tej wymianie przejęła ludność kultury łużyckiej, a w północnej Wielkopolsce — mieszkańcy użytkujący cmentarzysko halsztackie w Gorszewicach, pow. Szamotuły⁷⁹.

KONTAKTY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

Dzięki wyjątkowo korzystnemu położeniu geograficznemu oraz występowaniu w Zatoce Gdańskiej złóż bursztynu Pomorze Wschodnie rozwijało od zarania dziejów intensywne kontakty z pozostałymi ziemiami polskimi oraz bliższymi i dalszymi ludami obcymi. W interesującym nas odcinku czasu szczególnie bliskie kontakty nawiązali przedstawiciele kultury wschodniopomorskiej z pobratymczą ludnością kultury łużyckiej. Kontakty te początkowo ułatwiała droga wodna, jaką stanowiła dolna Wisła, a pod koniec okresu halsztackiego ponadto przeprawy przez rzekę Noteć. Rezultatem ich jest wzajemne oddziaływanie w zakresie produkcji metalurgicznej, przyswojenia niektórych wyrobów ceramicznych, a w dziedzinie nadbudowy — form pochówków, sztuki i wierzeń⁸⁰. Według niektórych badaczy, wspomniane oddziaływanie po-

senem Morza Śródziemnego we wczesnej epoce żelaza, „Archeologia Polski”, t. 8, cz. 2, 1963, mapa na s. 284 oraz wykaz stanowisk na s. 286—287 obejmujący 77 pozycji. Należy dodać, że do chwili obecnej znamy ponad 20 dalszych stanowisk kultury wschodniopomorskiej, na których znaleziono wyroby bursztynowe. Podajemy je w porządku alfabetycznym: Borkówko, pow. Lębork, Brusy, pow. Chojnice, Chwaszczyno, pow. Wejherowo, Gdańsk-Polanki, Gdańsk-Wrzeszcz, Gdynia-Kack Wielki, Glińc Nowy, pow. Kartuzy, Gniewskie Młyny, pow. Tczew, Godętowo, pow. Lębork, Kobysewo, pow. Kartuzy, Łebcz, pow. Puck, Mokry Bór, pow. Lębork, Prenkowo, pow. Lębork, Sopieszyno, pow. Puck, Stare Polaszki, pow. Kościerzyna, Strzełno, pow. Puck, Świchowo, pow. Lębork, Władysławowo (Wielka Wieś), pow. Puck, Wierzchucino, pow. Lębork, Załęże, pow. Kartuzy, Zwartowo, pow. Lębork, Żelewo, pow. Wejherowo. Również do wykazu stanowisk kultury wschodniopomorskiej z paciorkami szklanymi można by obecnie dopisać ponad 40 miejscowości nie uwzględnionych w pracy L.J. Łuki z 1963 r.

⁷⁹ Tezę tę wysunął L.J. Ł u k a w pracy pt. *Importy włoskie i wschodniopomorskie oraz ich naśladownictwo na obszarze kultury „łużyckiej” okresu halsztackiego w Polsce*, „Slavia Antiqua”, t. 6, 1959, s. 89 i n.

⁸⁰ Pierwsze opracowanie wspomnianych kontaktów opublikował J. K o s t r z e w s k i, *O wzajemnych stosunkach kultury łużyckiej i kultury grobów skrzynkowych*, „Slavia Occidentalis”, t. 3/4, 1924, s. 241—281. Do tematu tego wrócił L.J. Ł u k a: *Kilka uwag o kontaktach łączących kulturę pomorską z kulturą łu-*

morsko-łużyckie zostało spowodowane przemieszczeniem się pod koniec okresu halsztackiego części mieszkańców Pomorza Wschodniego na obszar położony na południe od Noteci i na wschód od dolnej Wisły, zamieszkały przez plemiona kultury łużyckiej.

W ciągu okresu halsztackiego rozwijały się też stosunkowo żywe kontakty pomiędzy ludnością kultury wschodniopomorskiej a przedstawicielami kultury kurhanów zachodniobałtyjskich. Na obszar Pomorza Wschodniego przedostają się wpływy zachodniobałtyjskie widoczne w metalurgii (siekiarki pochodzenia bałtyjskiego odkryto w skarbie w miejscowości Opalenie, pow. Tczew) i ceramice (występowanie w grobach kultury wschodniopomorskiej naczyń z kulistym dnem, np. Gdańsk-Oliwa), a ludność kultury kurhanów zachodniobałtyjskich nabywa wyroby pomorskie w postaci napierśników brązowych i popielnic twarzowych (kilka egzemplarzy). Podstawę tych kontaktów stanowił niewątpliwie bursztyn; do jego transportu ludność kultury kurhanów zachodniobałtyjskich wykorzystywała rozwinięty już w okresie halsztackim szlak handlowy prowadzący znad ujścia Wisły do krajów południowoeuropejskich. Jednakże we wczesnym i środkowym okresie lateńskim szlak ten traci znaczenie na rzecz nowych dróg przebiegających od Półwyspu Sambijskiego wprost na południe przez wschodnie tereny ziem polskich⁸¹.

Nadmorskie położenie Pomorza Wschodniego doprowadza też do rozwinięcia się kontaktów ze Skandynawią. O ile jednak w młodszej epoce brązu możemy mówić o dopływie wyrobów brązowych pochodzenia skandynawskiego na obszar zamieszkały przez grupę kaszubską

życką we wczesnej epoce żelaza, „Pomerania Antiqua”, t. 1, 1965, s. 51—58; *Die Kontakte zwischen der Lausitzer und der ostpommerschen Kultur*, „Beiträge zur Lausitzer Kultur”. Referate der Internationalen Arbeitstagung zu Problemen der Lausitzer Kultur vom 24. bis 26. November 1967 in Dresden, Berlin 1969, s. 121—130; *Kontakty kultury wschodniopomorskiej z kulturą łużycką i kulturą bałtyjską*, [w:] *I Międzynarodowy Kongres Archeologii Słowiańskiej*, Warszawa 14—18 X 1965, t. 2, Wrocław 1969, s. 144 i n.

⁸¹ W okresie Hallstatt D istniał szlak handlowy łączący Pomorze Wschodnie z południem Europy. Przez ziemie polskie wiodł on znad Zatoki Gdańskiej, wzdłuż dolnej Wisły, do Torunia, skąd przez północną Wielkopolskę (w okolicy Górzewic, pow. Szamotuły) zmierzał w kierunku Poznania i dochodził do Wrocławia oraz Przełęczy Kłodzkiej. Mniejsze znaczenie posiadało jego odgałęzienie prowadzące z Torunia przez Kujawy, wzdłuż Prosnę, na Śląsk. W tym też czasie był on wykorzystywany do transportu bursztynu sambijskiego. Dopiero w okresie wczesno- i środkowolateńskim przedstawiciele kultury kurhanów zachodniobałtyjskich intensywniej wykorzystywali drogę prowadzącą na południe poprzez wschodnie tereny ziem polskich. Por. L.J. Łuka, *Importy italskie i wschodnioalpejskie...*, mapa 4; Ł. Okulicz, *Kultura kurhanów zachodniobałtyjskich we wczesnej epoce żelaza*, Wrocław 1970, s. 127—130.

kultury łużyckiej (np. brązowych mieczy z kolcem dla rękojeści, brzytw brązowych z esowato uformowanym uchwytem), o tyle w okresie rozwoju kultury wschodniopomorskiej uwidaczniają się wpływy Pomorza na Skandynawię, poświadczone między innymi obecnością na tym obszarze, nielicznych zresztą, popielnic twarzowych oraz napiersników brązowych pochodzenia wschodniopomorskiego, znanych ze stanowiska Bunge na Gotlandii.

Stosunkowo ograniczony charakter miały oddziaływania celtyckie na kulturę wschodniopomorską. Zaledwie kilka ażurowych klamer żelaznych do pasa odkrytych w Gogolewie, w pow. tczewskim, i Bojanie, w pow. wejherowskim, zdaje się wskazywać, że powstały one pod wpływem wzorów celtyckich.

Natomiast większe znaczenie posiadały związki Pomorza Wschodniego z krajami alpejskimi i śródziemnomorskimi. Wyżej już wspomniano o dopływie z obszaru śródziemnomorskiego licznych paciorków szklanych, a znad Morza Czerwonego — muszli Kauri. Z samej Italii, z obszaru kultury etruskiej, dotarła na Pomorze Wschodnie idea lepienia popielnic twarzowych i popielnic domkowych, z których pierwsze stanowią poważny procent w ceramice grobowej we wszystkich fazach rozwojowych omawianej kultury⁸². Z uwagi na początkowy brak wspomnianych popielnic na terenie położonym na południe od Noteci oraz występowanie ich nad środkową Łabą należy przyjąć, że idea ich produkcji dotarła na Pomorze poprzez Niemcy środkowe, a następnie wzdłuż Łaby i południowym brzegiem Morza Północnego i Bałtyckiego do ujścia Wisły. Z obszaru wschodnioalpejskiego lub z Italii pochodzi też situla brązowa znaleziona w Grabowie, pow. Kościerzyna.

KULTURA DUCHOWA

Stosunkowo pełniejsza od kultury materialnej jest nasza znajomość kultury duchowej omawianej ludności. Fakt ten zawdzięczać należy niewątpliwie przebadaniu znacznej liczby cmentarzysk odzwierciedlających wszystkie etapy rozwojowe kultury wschodniopomorskiej. Przyznać jednak trzeba, że obraz kultury duchowej wykazuje jeszcze nadal

⁸² W ostatnim czasie ukazało się kilka prac poświęconych kontaktom kultury wschodniopomorskiej z kulturą etruską, których autorzy (m.in. W. Szafrąński, L.J. Łuka) argumentują szerzej powiązania genetyczne popielnic twarzowych znad ujścia Wisły z canopami etruskimi. Por. W. Szafrąński, *W sprawie Etrusków nad Bałtykiem*, „Pomorania Antiqua”, t. 2, 1968, s. 19 i n.; L.J. Łuka, *Uwagi o niektórych kontaktach...*, s. 282—283; tenże, *Pierwsze związki ziem polskich z Italią*, „Z otchłani wieków”, R. 24, 1968, s. 240—246. Teza ta znajduje w ostatnim czasie coraz więcej zwolenników.

szereg luk zarówno w odniesieniu do obrządku pogrzebowego, jak i sztuki, a przede wszystkim wierzeń.

Jeśli chodzi o obrządek pogrzebowy, to stwierdzono, że niemal wszystkie cmentarzyska użytkowane przez omawianą ludność i zakładane przeważnie na południowych, nasłonecznionych stokach wzgórz liczą przeciętnie zaledwie 20—35 grobów; cmentarzyska większe należą tu do rzadkości — znamy tylko 3 cmentarzyska liczące po około 100 grobów, tj. Wielka Wieś, pow. Puck, Chłapowo, pow. Puck, i Kiełpino, pow. Gdańsk. Wyjątkowo lokalizowano cmentarzyska na kulminacji wzgórz, na przesmyku między jeziorami, a w jednym tylko wypadku cmentarzysko zostało założone na dnie wąwozu (Żelewo, pow. Wejherowo). Z powyższych danych wynika, że przy lokalizacji cmentarzysk kierowano się dążeniem do zachowania szczątków zmarłych w stanie nie uszkodzonym możliwie przez najdłuższy czas.

Przez cały czas rozwoju kultury wschodniopomorskiej podstawową formą grobu jest grób skrzynkowy o podstawie najczęściej prostokątnej lub kwadratowej, rzadziej wielobocznej, romboidalnej czy wreszcie trójkątnej. Groby te początkowo mają małe rozmiary i liczą zaledwie od jednej do kilku popielnic. Z biegiem czasu osiągają kilka metrów długości (Olszówka, pow. Starogard, Gościszewo, pow. Sztum). Największe z nich mieszczą znaczną liczbę popielnic, niekiedy układanych piętrowo (Osiek-Pracz, pow. Wyrzysk)⁸³. Na niektórych stanowiskach datowanych na okres Hallstatt D niemal połowa odkrywanych w grobach skrzynkowych popielnic należy do popielnic twarzowych. Oprócz grobów skrzynkowych występujących na cmentarzyskach płaskich znane są jeszcze te same formy grobów ukrytych w kurhanach. Zwyczaj budowania skrzyń w mogiłach naziemnych przejęła ludność kultury wschodniopomorskiej od grupy kaszubskiej kultury łużyckiej. Znane są one z młodszej epoki brązu na cmentarzyskach kurhanowych w Siemirowicach, pow. Lębork, Niesiołowicach, pow. Kartuszy, i na innych stanowiskach. Pierwsze popielnice w grobach skrzynkowych ustawiano przy ścianie północnej. Dopiero po wypełnieniu grobu popielnicami zabezpieczano ściany południowe w sposób trwały. Wyjątkowo spotykamy puste groby skrzynkowe, pozbawione zupełnie popielnic, kości ludzkich i węgla drzewnych. Powszechnie przyjmuje się, że groby tego rodzaju stawiano dla osób zaginionych. Dodajmy, że zwyczaj ten praktykowano również w okresie wpływów rzymskich. Również do rzadkich należą groby skrzynkowe obwiedzione kręgami kamiennymi (Arciszewo i Warcz, pow. Gdańsk), dla których pierwowzorami mogły być kamienne kręgi umieszczane u

⁸³ Informację o ciekawym odkryciu na cmentarzysku w Osieku-Praczu zawdzięczam mgr. W. Kuczkowskiemu z Bydgoszczy, za co składam wyrazy podziękowania.

podstaw kurhanów grupy kaszubskiej kultury łużyckiej z młodszej i najmłodszej epoki brązu.

Oprócz grobów skrzynkowych odkrywanych na cmentarzyskach kurhanowych i płaskich znane są również groby obwarowane, które występują częściej dopiero we wczesnym i środkowym okresie lateńskim i zawierają stosunkowo niewielką liczbę popielnic (np. Czarlina, pow. Kościerzyna). W odróżnieniu od poprzednich, budowanych z płasko łupanych płyt piaskowca, groby obwarowane buduje się z kamieni polnych nie łupanych, tzw. okrągłaków. Groby obwarowane posiadają dość często również brukowane dna. Inny rodzaj pochówku kultury wschodniopomorskiej stanowią czyste groby popielnicowe, w których popielnice z przepalonymi kośćmi ludzkimi stawia się na dnie wykopanej jamy. Znamy groby popielnicowe zawierające jedną albo kilka popielnic ustawianych rzędem (Opalino, pow. Wejherowo — 6 popielnic). Dalszą odmianę pochówku stanowią groby jamowe; rzadko jednak tworzą one odrębne cmentarzyska (Pobłocie, pow. wejherowo), częściej zaś występują na cmentarzyskach o pochówku mieszanym, gdzie spotyka się też sporadycznie groby kloszowe. Znajomość tych ostatnich dotarła na Pomorze z ziemi chełmińskiej i Kujaw, co potwierdza zasięg ich występowania — przede wszystkim po obu stronach dolnej Wisły. Wyjątkowo staranną budową i stosunkowo bogatym wyposażeniem odznaczał się grób kloszowy odkryty w Gogolewie, pow. Tczew. W nauce panują rozbieżne poglądy na zagadnienie genezy kultury grobów kloszowych i jej wzajemnego stosunku do kultur: łużyckiej i wschodniopomorskiej⁸⁴. W związku z tym nasuwa się konieczność zwrócenia w przyszłych badaniach szczególnej uwagi na dokładne datowanie i miejsca występowania pochówków kloszowych na pomorskich cmentarzyskach o mieszanym obrządku pogrzebowym. Obserwacje takie, mimo że ograniczone do stosunkowo niewielkiego obszaru Pomorza Wschodniego, mogą być wykorzystane w rozważaniach ogólniejszych, poświęconych kulturze grobów kloszowych. Na obecnym etapie badań można już stwierdzić, że groby kloszowe na Pomorzu Wschodnim nie przyjęły się w szerszym zakresie. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy mogło być to, że solidnie budowane groby skrzynkowe i groby obwarowane, nie mówiąc już o pomorskich cmentarzyskach kurhanowych ze skrzyniami kamiennymi wewnątrz, daleko lepiej zabez-

⁸⁴ W ostatnich latach wysunięto sugestię, aby kulturę grobów kloszowych uważać za jedną z grup kultury wschodniopomorskiej. Przeciwno zbyt wczesnemu jej przyjęciu — naszym zdaniem — przemawia ta okoliczność, że na terenie macierzystym kultury wschodniopomorskiej, tj. na obszarze położonym u ujścia Wisły, ta forma pochówku prawie się nie przyjęła. Do wykształcenia grobów kloszowych doszło przede wszystkim na obszarze, gdzie kultura wschodniopomorska nie występuje w czystej postaci i wykazuje oprócz własnych cech zarówno cechy charakterystyczne dla kultury grobów kloszowych, jak i dla kultury łużyckiej.

pieczęły szczątki zmarłego aniżeli groby kloszowe. Innymi słowy, obfitość doskonałego budulca w postaci głazów polodowcowych, zalegających teren Pomorza, z góry przekreślała masowe wprowadzenie formy pochówka kloszowego przez ludność kultury wschodniopomorskiej.

Dominującą formą popielnic w grobach kultury wschodniopomorskiej we wszystkich fazach jej rozwoju są popielnice twarzowe, których chronologię opracował ostatnio J. Kruk⁸⁵. Poza nimi funkcję popielnic pełnią naczynia typu twarzowego, a w okresie późniejszym — przede wszystkim duże baniaste naczynia z chropowatą powierzchnią brzuśca i guzami lub uchami umieszczonymi u nasady niskiej gładzonej szyjki. W schyłkowej fazie rozwoju kultury wschodniopomorskiej spotykamy jeszcze popielnice formy jajowatej z uchami na załomie brzuśca oraz naczynia analogicznej formy z karbowanym brzegiem. Poza popielnicami i nakrywającymi je pokrywami czapkowatymi lub płaskimi, a także misami, z ceramiki w grobach omawianej kultury rzadko — w porównaniu do innych obszarów, np. ziemi chełmińskiej, Kujaw i Wielkopolski — występują kubki i dzbany. W jednym wypadku (Buszkowy, pow. Gdańsk) kubek gliniany stanowi imitację kubka metalowego (Parlin, pow. Mogilno). Różnorodniej prezentują się natomiast dary grobowe, na które składają się przedmioty wykonane z metalu, kości, bursztynu i szkła. Wśród wyrobów metalowych dominują drobne ozdoby w postaci kolczyków brązowych i żelaznych, zawieszanych najczęściej w otworach uch popielnic twarzowych, spotykane ponadto też na kościach lub wśród przepalonych kości ludzkich, dalej — szpile żelazne i brązowe, wykonane niekiedy łącznie z obu wymienionych metali, mające w większości łabędzie szyjki i główki uformowane wazowato, tarczowato, w formie stożków lub spiralnie. Liczniej występują paciorki szklane, znane z 200 stanowisk, i bursztynowe, odkryte na blisko 100 stanowiskach. Stosunkowo rzadko występują przybory toaletowe (szczypce, brzytwy) i wisioriki kilku odmian. Do rzadszych należą też ozdoby kościane oraz importowane z południa Europy muszle Kauri. W sporadycznych wypadkach na szyjki popielnic nakładano żelazne lub brązowe naszyjniki. Z broni znane są na Pomorzu Wschodnim jedynie okucia dolne pochew mieczy. Część darów przekazywano zmarłym symbolicznie, umieszczając ich wizerunki na powierzchni popielnic. Do częstszych wyobrażeń należą napierśniki oraz szpile znane z kilkudziesięciu stanowisk. Szczególnie ciekawą, aczkolwiek nieliczną grupę, stanowią rysunki przedstawiające polowania i sceny obrzędowe. Brak w grobach okazałych napierśników brązowych oraz broni każe się domyślać, iż stanowiły one własność rodową, którą nie wolno było obdarowywać zmarłych.

⁸⁵ J. Kruk, *Zagadnienia podziału, chronologii i genezy popielnic twarzowych z wczesnej epoki żelaza w Polsce*, „Archeologia Polski”, t. 14, 1969, s. 95—135.

W kulturze wschodniopomorskiej panuje wyłącznie obrządek ciało-palny. Zmarłych spalano na stosie, a przepalone kości ludzkie składano w popielnicach, zachowując niekiedy układ anatomiczny. Ostatnie badania antropologiczne ludzkich szczątków kostnych odkrytych na cmentarzyskach kultury wschodniopomorskiej sugerują, że niekiedy w jednej popielnicy składano kości należące do kilku osób. Antropologowie podają wzrost, wiek i płeć pochowanych osobników oraz określają przynależność rasową⁸⁶. Odnośnie do wieku można w świetle dotychczasowych badań przyjąć, iż musiał on być stosunkowo niski. U kobiet przeciętna wieku wynosiła 27,6, a u mężczyzn — 30,0 lat. Osobnicy starsi, w wieku ponad 50 lat, należą do rzadkości. Przedstawiciele omawianej kultury mieli przeważnie niską, kręłą budowę, przy czym przeciętna wzrostu dla osobników pochowanych na przykład na cmentarzysku w Glinie wynosiła u kobiet 152 cm, a u mężczyzn wahała się w granicach 162—163 cm. Jeśli chodzi natomiast o skład rasowy ludności kultury wschodniopomorskiej, to stwierdzono obecność cech nordycznych i śródziemnomorskich. Należałoby dążyć do tego, aby antropologiczne badania były kontynuowane z uwagi na konieczność podbudowania wysuniętych hipotez roboczych poprzez gromadzenie dalszych faktów jednostkowych, niezbędnych do uzyskania ogólniejszych wyników.

SZTUKA

Bardzo ciekawie przedstawia się sztuka u plemion kultury wschodniopomorskiej. Obejmuje ona zarówno umiejętność budowania okazałych grobowców kamiennych, jak i zdobnictwo ceramiki, wyrobów metalowych i kościanych⁸⁷. Stosunkowo dobrze jesteśmy zorientowani w bu-

⁸⁶ J. Gładkowska-Rzeczycka opublikowała na łamach „Pomorania Antiqua” szereg prac poświęconych wynikom antropologicznych badań przepalonych kości ludzkich znajdujących się w grobach kultury wschodniopomorskiej — por. m.in. *Materiał kostny z cmentarzyska ciałopalnego kultury pomorskiej z okresu lateńskiego (V—II w. p.n.e.) ze Starych Polaszek (powiat Kościerzyna)*, t. 1, 1965, s. 105—146; *Antropologiczna analiza materiałów kostnych z cmentarzyska ciałopalnego w Glinie Nowym, pow. Kartuszy*, t. 2, 1968, s. 241—265; *Materiały kostne z grobów ciałopalnych z Luzina, pow. Wejherowo*, t. 4, 1972, s. 289—333. Ponadto zanalizowała materiał kostny z Niepoczołowic i Miłoszewa, w pow. wejherowskim. Por. L.J. Łuka, J. Gładkowska-Rzeczycka, *Analiza archeologiczno-antropologiczna grobów odkrytych w Miłoszewie i Niepoczołowicach w powiecie wejherowskim*, „Rocznik Gdański”, t. 17/18, 1958/1959, s. 271—298. Por. też późniejsze ogólniejsze wnioski zawarte w pracach J. Gładkowskiej-Rzeczyckiej, ogłoszonych drukiem w tomie 5 „Pomorania Antiqua”.

⁸⁷ Pierwszą próbę opracowania sztuki u ludności kultury wschodniopomorskiej

dowie kamiennych grobów dzięki dobremu ich zachowaniu, jak i dużej liczbie odkrywanych mogił. Jesteśmy zdania, że w niektórych wypadkach można mówić wprost o architekturze grobowej ludności kultury wschodniopomorskiej. Uwaga ta dotyczy olbrzymich grobów odkrytych w Olszówce, pow. Starogard, Osieku-Praczu, pow. Wyrzysk, i Gościszewie, pow. Sztum, których długość dochodzi do 6 metrów. Były one budowane z odpowiednio przygotowanych płyt uzyskanych poprzez umiejętną łupanie bloków piaskowca. Zachowano przy tym regularny, prostokątny kształt, starając się jednocześnie o uszczelnienie narożników skrzyń, a także miejsc styku poszczególnych płyt tworzących ściany. W niektórych wypadkach groby skrzynkowe są obwarowane wielką ilością kamieni polnych. Tak na przykład w¹ Niepoczołowicach, pow. Wejherowo, 450 okrągłaków tworzyło rozległy płaszcz kamienny, zabezpieczający położony głębiej grób skrzynkowy. Również mniejsze od nich groby skrzynkowe w wielu wypadkach zdradzają wysoki poziom architektury grobowej.

Jeśli chodzi natomiast o ceramikę, to wiele egzemplarzy uchodzić może za dzieła artystyczne wysokiej klasy. Wystarczy powołać się na wspaniałe, odznaczające się doskonałą formą duże popielnice twarzowe z terenu powiatu starogardzkiego, na których czoło wysuwają się wspomniane naczynia z Kierwałdu, Starogardu czy Grabowa Bobowskiego. Ich artystyczną wartość podnosi ponadto wysoce zharmonizowana dekoracja — wykonana często w technice inkrustacji — na którą składają się motywy roślinne, wyobrażenia geometryczne, zoomorficzne oraz sceny o znaczeniu kultowym.

Wysoki poziom smaku artystycznego i opanowania kunsztu metaloplastycznego wykazują ozdoby brązowe w postaci napierśników, bransolet i naszyjników o powierzchni zdobionej ornamentem geometrycznym. Również drobne ozdoby metalowe w postaci szpil, klamer oraz zapinek brązowych i żelaznych stanowią w wielu wypadkach dzieła sztuki. To samo można odnieść do kościanych puszek pokrytych na całej powierzchni ornamentem geometrycznym.

Sztukę ludności kultury wschodniopomorskiej charakteryzuje ponadto ściśle powiązanie z wierzeniami, na co mamy dowody w postaci rytów przedstawiających sceny obrzędowe (Starogard Gd., Grabowo Bobowskie, pow. Starogard), sceny polowań (Ostróżki, pow. Gdańsk, Olsznowo, pow. Człuchów), wyobrażenia zaprzęgów konnych (Darżlubie, pow. Gdańsk).

podjęła E. Skarbek, *Sztuka kultury pomorskiej*, [w:] *Materiały do prahistorii ziem polskich*, cz. 4: *Epoka brązu i wczesna epoka żelaza*, z. 1: *Materiały kultury łżyckiej i kultury pomorskiej*, Warszawa 1971, s. 111—194.

WIERZENIA

Odrębną, wciąż jeszcze niedostatecznie zbadaną dziedziną kultury duchowej ludności kultury wschodniopomorskiej jest świat wierzeń⁸⁸. Sądząc z zachowanych na ceramice przedstawień o treści religijnej, a także opierając się na dotychczas poczynionych obserwacjach w czasie badań cmentarzysk — można wysnuć wniosek, że wierzenia omawianej ludności były silnie rozbudowane. Składają się na nie zarówno praktyki gwarantujące pomyślne losy mieszkańcom osad, jak i zabiegi wykazujące troskę o los zmarłych. Do pierwszych zaliczamy składanie darów zakładzinowych, kult przyrody i ciał niebieskich. Z kolei troski o los zmarłych dotyczą wierzenia animistyczne, dalej — wybór miejsca na cmentarzyska i sposób budowy grobów kamiennych oraz uroczystości związane ze świętem zmarłych. Zarówno do żywych, jak i do zmarłych odnosiły się praktyki o znaczeniu apotropeicznym. Za przykład ofiary zakładzinowej może służyć odkrycie pod narożnikiem chaty w Jastarni, pow. Puck, odwróconej dnem ku górze ceramiki. Na kult zjawisk przyrody składał się kult wody, drzew, ognia i pioruna oraz kamieni. Z kultem wody można wiązać skarby odkrywane na Pomorzu Wschodnim i na ziemi chełmińskiej na terenach bagnistych. Kult drzew był zapewne szeroko rozpowszechniony również na omawianym w niniejszej pracy terytorium, o czym mogą świadczyć licznie występujące na ceramice sepulkralnej kultury wschodniopomorskiej wyobrażenia drzew. Wprawdzie nie mamy jeszcze bezpośrednich dowodów na istnienie w tym czasie kultu ognia, niemniej jednak znaczne jego rozpowszechnianie u wszystkich ludów pierwotnych każe przyjąć jego istnienie. Z kultem pioruna można by wiązać sporadycznie występujące w grobach tzw. piorunowe kamienie (belemnity). Zaleganie niektórych skarbów pod głazami eratycznymi uprawnia nas do przyjęcia hipotezy o istnieniu kultu kamieni, choć nie można wykluczyć poglądu, że kamienie te stanowiły jedynie punkty orientacyjne miejsc, w których w chwilach nadchodzącego niebezpieczeństwa ukryto kosztowne przedmioty. Wśród ciał niebieskich szczególnym kultem cieszyło się słońce i gwiazdy. Rolę kultu słońca uchodzącego za źródło ognia, światła i życia potwierdza znaczna ilość dowodów w religiach wszystkich ludów starożytnych. W kulturze wschodniopomorskiej można wskazać na występowanie rysunku tarczy słonecznej na popielnicy z Sopotu w otoczeniu rysunku gwiazd.

Z wierzeniami o zmarłych łączyć należy praktyki gięcia i łamania

⁸⁸ Krótkie uwagi na temat wierzeń panujących u ludności kultury wschodniopomorskiej opublikował L.J. Łuka, *Obrządek pogrzebowy i wierzenia u plemion kultury wschodniopomorskiej na Pomorzu Gdańskim*, cz. 2, „Pomorania Antiqua”, t. 4, 1972, s. 68—84.

przedmiotów stanowiących własność zmarłego (wierzenia animistyczne), dalej — zakładanie cmentarzysk ze starannie budowanymi grobami skrzynkowymi na suchych, nasłonecznionych miejscach, powodowane troską o dłuższe zachowanie szczątków zmarłego, czy wreszcie palenie ognia ofiarnych w czasie świąt zmarłych. Stosunkowo pokaźna jest liczba dowodów potwierdzających stosowanie zabiegów apotropeicznych w rodzaju wkładania do popielnic owoców głogu, rysowania na ceramice sepulkralnej figur zamkniętych czy tarczy przewożonej na wozie, widocznej na naczyniu z Grabowa Bobowskiego.

Powyższy przegląd stanu i potrzeb badań nad kulturą wschodniopomorską wykazał znaczny stopień zaawansowania prac zmierzających do rozwiązania podstawowych zagadnień łączących się z poznaniem kultury materialnej, społecznej i duchowej ludności kultury wschodniopomorskiej. Niemniej jednak uwidocznił on jednocześnie istnienie szeregu luk, które można będzie wypełnić poprzez dalsze badania, przede wszystkim na stanowiskach kompleksowych, obejmujących osady i odpowiadające im cmentarzyska. Szczególny nacisk w następnych badaniach powinien być położony na bliższe poznanie rozwoju osadnictwa, budownictwa i gospodarki oraz sztuki i wierzeń ludności kultury wschodniopomorskiej. W szerszym aniżeli dotąd stopniu należy wykorzystać pomoc innych dyscyplin, takich jak antropologia, archeozoologia, paleobotanika, metaloznawstwo. W badaniach kierunków rozwoju i przemian osadnictwa powinno się uwzględnić znaczną przydatność palinologii i paleoekologii, dotąd zupełnie nie branych pod uwagę w studiach nad dziejami starożytnego osadnictwa na omawianym terenie. Baczne śledzenie rozwoju skupisk osadniczych kształtujących się na obszarze poszczególnych mikroregionów (okolice Gdańska, Pruszcz Gd., Gniewu, Malborka i Elbląga) i trwających w okresie późnolateńskim i wpływów rzymskich pogłębi niewątpliwie wiedzę dotyczącą ciągłości osadniczej na Pomorzu Wschodnim, już teraz rysującej się w sposób dość czytelny⁸⁹. Pamiętać

⁸⁹ Stosunkowo najpełniej przedstawił zagadnienie ciągłości osadniczej pomiędzy kulturami łużycką i wschodniopomorską a kulturą wenedzką J. Kostrzewski, *Zagadnienie ciągłości zaludnienia ziem polskich w pradziejach (od połowy II tysiąclecia p.n.e. do wczesnego średniowiecza)*, Poznań 1961, s. 77 i n. Do tego samego tematu odnosi się późniejsza praca tegoż autora: *O stosunkach między kulturą wschodniopomorską a kulturą wenedzką późnego okresu lateńskiego*, „Sborník Národního musea w Praze”, vol. 20, 1966, no 1/2, s. 155—158. Na zbieżność kształtowania się na Pomorzu Wschodnim osadnictwa kultury wschodniopomorskiej i kultury oksywskiej zwracał uwagę L.J. Łuka, *W sprawie kształtowania się skupisk osadniczych u ujścia Wisły w okresach późnolateńskim i wpływów rzymskich*, „Rocznik Elbląski”, t. 4, 1969, s. 281—285.

też należy o konieczności badania problemów osadnictwa wschodniopomorskiego w kontekście całokształtu procesów osadniczych zachodzących na obszarach sąsiednich.

Dalszego pogłębienia wiedzy wymagają też procesy polityczne mające miejsce w wiekach VII—II p.n.e. i ich wpływ na przyjmowaną w nauce migrację plemion osiadłych w tym czasie u ujścia Wisły w kierunku wschodnim i południowym.

LEON JAN ŁUKA

THE PRESENT STATE OF AND NEED FOR RESEARCH ON EAST POMERANIAN CULTURE IN GDAŃSK POMERANIA

Summary

In the opening chapter the author presents the development of research on East Pomeranian culture from the middle of the XIXth century to the present day, indicating that the earlier studies in the second half of the XIXth century and beginning of the XXth were of a one-sided character. The adverse feature was that researchers were too deeply engaged in the subject of face urns and similar objects, to the detriment of other grave furniture, not to mention settlement studies. However, almost all the known findings from this culture were recorded during this period. The first systematic and extensive salvage work in East Pomeranian culture cemeteries was only taken up during the inter-war period. The sites studied during that time included the cemeteries at Stężyca, Kartusy district, Dębówek Nowy, Wyrzysk district, Warszkowo, Wejherowo district and Szemud, Wejherowo district, also the settlement discovered at Gdańsk-Oliwa. It was also during the same time that the first monographs on the subject of East Pomeranian culture appeared, but unfortunately, the German researchers showed a lack of impartiality when discussing the ethnic status of the culture. Field work and private research commenced on a large scale after the last war. Over the past thirty years, a dozen or so cemeteries from the Hallstatt, as well as early and middle La Tène periods have been studied methodically and written up; the more interesting include those in Czarlin, Kościerzyna district, Gdynia-Wzgórze Nowotki, Glińcz Nowy, Kartusy district, Gościcino, Wejherowo district, Luzino, Wejherowo district, Niestępowo, Kartusy district, Pączewo, Starogard Gdański district, Rąbie, Kartusy district and Stare Polaszki, Kościerzyna district. During the same period, the Muzeum Archeologiczne (Archeological Museum) in Gdańsk together with the Instytut Historii Kultury Materialnej PAN (Polish Academy of Sciences' Institute of the History of Material Culture) commenced the systematic study of an extensive settlement in Juszkowo, Gdańsk district; the results obtained enabling the preliminary determination of the economic situation of the population of the culture; a production settlement in Luzino, Wejherowo district and a partially preserved settlement in Odry, Chojnice district also being studied. Following the field work, there was

an increase in papers devoted to chronology, community settlement, building, economy, industry, trade contacts, reconstruction of burial rites, art and beliefs.

As regards chronology, on the strength of reliable material from the cemetery at Pączewo, Starogard Gdański district, it was shown that the Cashubian group of Lusatian culture developed up to and into the Hallstatt C period in East Pomerania and that the beginning of East Pomeranian culture development was only at the turn of the Hallstatt C and D periods. East Pomeranian culture settlement was especially intensive during the whole development period in areas situated on rivers (Łeba, Reda, Radunia, Wierzyca and the Lower Vistula), as well as in the regions of Gdańsk, Pruszcz Gdański, Gniew, Malbork and Elbląg. It is characteristic that lasting settlement concentrations which continued into the late La Tène and Roman influence periods, took shape in these places.

As regards building, it has been noted that apart from houses built on the surface (Gdańsk-Oliwa), the people of the East Pomeranian culture also inhabited dugouts and semi-dugouts (Juszkowo, Gdańsk district, Odry, Chojnice district). Studies in Juszkowo enabled a partial reconstruction of the material situation of the community. As to agriculture, animal breeding played a leading role, that of sheep/goats and cows being the most predominant. Horses and pigs were not so important. Extensive cultivation of the soil grew in importance with the adopting of crop rotation. The main crops were wheat and oats followed by rye and millet; garden-type crops included broad beans and peas. Traces of ploughing under barrows from the Roman influence period discovered at Odry, Chojnice district indicate the use of listers or caschrows. Fishing came to the fore in the vicinity of larger reservoirs. It has been found that bream, *Pelecus culturatus* and sturgeon were caught at Juszkowo by traditional method using bronze hooks. Hunting played only a modest role, the animals hunted being boar, roe deer, red deer and hares.

The main industries pursued were pottery and bronze-working, followed by that of amber, bone and smithing. The splendid forms and decoration of sepulchral pottery which includes numerous face urns and other vessels of the "face" type, made to order in the workshops serving an area with a radius of a dozen or so kilometres, illustrates the importance of this craft, which apart from sepulchral pottery, also produced many kinds of table-ware. The compiling of charts of bronze relics together with recent discoveries in the area of the settlement, enabled the locating of several metal founding workshops, the largest of these being at Juszkowo, Gdańsk district. The remaining metal founding workshops have been located near Puck, on the southeast bank of Lake Żarnowiecki, in Luzino, Wejherowo district and in the Sopot region. Magnificent bronze breast-plates, several kinds of bracelets and pendants, axes, numerous pins and toilet utensils originated from these workshops, as well as weapons (Juszkowo). The number of sites on which amber beads were found have given rise to the assumption that amber was relatively important, the more so as there was a considerable demand for this in southern Europe at that time. Careful study of urn contents extends the list of bone ornaments such as pins, bracelets, beads and cylindrical containers. At the time, smithing did not yet play an important role, probably because the technology of working the new material was mastered fairly slowly only and also due to the inborn conservatism of the population. In East Pomerania, iron-working only achieved a high level in the late La Tène period. Thanks to the deposits of amber on the coast of Gdańsk Bay and the Vistula Firth, East Pomerania developed lively contacts with the hinterland, also Scandinavia, northern Germany and primarily Mediterranean countries. The latter influenced the accepting by the East Pomera-

nian culture people, of face and house urns from the Etruscan culture, also imports of Egyptian or Syrian glass beads, kauri shells from the Red Sea and some bronze objects of east Alpine or Italian origin.

Quite a lot is known of the burial rites observed by East Pomeranian culture groups. Many cemeteries are known where the dominating form of burial throughout the whole period of development of the culture comprised the chest grave built of sandstone slabs, frequently encompassed by field stones, forming a typical example of a family grave in which the ashes of several interments were laid. Apart from chest graves, encased graves, pit graves, purely cinerary urn graves and dome graves also occurred in East Pomerania. Of these, only pit graves, although rare, comprised a separate necropolis (Pobłocie, Wejherowo district). In all types of interments, apart from urns and other furniture in the shape of bowls, pitchers, mugs or miniature dishes most frequently found in the vicinity of the Noteć, there were also other gifts in the form of metal, amber, glass and bone objects. There are seldom 100 graves in East Pomeranian culture tribe cemeteries; the figure is usually 20 to 30. It may here be assumed that this would seem to indicate the existence of individual small cemeteries utilized by large family groups. The situating of cemeteries on southern, sunny slopes was most probably influenced by concern for the remains of the dead person, that they remain unspoiled for as long as possible. This is also suggested by the careful construction of the graves themselves, especially the chest graves. In rare cases, empty graves assumed to be symbolic interments are found, these also being known from the Roman influence period.

Burnt human bones placed in urns became the subject of anthropological studies, as the result of which it was possible to give a preliminary estimate of age, height and racial affinity of East Pomeranian culture representatives. The average age of females was 27.6, that of males — 30; the height of females was 152 cm and that of males 162—163 cm. The remains studied belonged to individuals of the subnordic and Mediterranean races. One urn was found to contain the remains of several individuals.

So far, very little attention has been paid to the art of East Pomeranian culture. As research stands to-day, the erecting of large chest graves, some almost 6 metres long, seems to have been mastered, which would suggest the existence of specialists in sepulchral architecture. The afore-mentioned sepulchral pottery, the decorating of urns often using inlay technique, indicate the mastering of the manual technique of moulding pots and a well-developed artistic skill. The same refers to metal-work in bronze.

Knowledge of religious beliefs existing amongst the East Pomeranian culture peoples is the weakest point in our research. It can only be assumed that religious beliefs must have been strongly developed, this being indicated by the existence of beliefs related to the world of the living (symbolic offerings, nature worship, worship of celestial bodies) and the world of the dead (animism, celebrations related to the world of the dead, choice of site in cemeteries). Apotropaic rites were related to both living and dead.

It can be seen from this that to obtain a full reconstruction of East Pomeranian culture would require further archeological research, mainly on complex objects, referring to a greater extent to both auxiliary disciplines with which such co-operation has already been commenced and those which have not so far been utilised, such as paleoecology and palinology.